



ODPUST ZE ŚWIĘTYMI

W Ubiegłą środę 4 maja nasza wspólnota parafialna przeżywała podniosłą uroczystość. Tego dnia obchodziliśmy odpust parafialny ku czci patrona naszej parafii św. Floriana.

O godz. 18.00 rozpoczęła się uroczysta Msza Święta, której przewodniczył Metropolita Warszawski J.E. ks. kardynał Kazimierz Nycz. W procesji nasi parafianie i zaproszeni goście wnieśli relikwie św. Floriana oraz relikwie: bł. Stefana kardynała Wyszyńskiego, św. Matki Teresy z Kalkuty, św. O. Pio, św. Stanisława Papczyńskiego, św. Brata Alberta, św. Rafała Kalinowskiego, bł. Elżbiety Róży Czackiej, bł. Ks. Jerzego Popiełuszki, św. Andrzeja Boboli, bł. Honorata Koźmińskiego oraz św. Maksymiliana Marii Kolbego.



**Parafia Rzymskokatolicka
pod wezwaniem św. Floriana**

ul. Biskupicka 2, Brwinów
<http://swflorian.com.pl>

Msze Święte w niedziele:

7.00, 9.00, 10.30, 11.45, 13.00, 18.00

Msze Święte

w dni powszednie:

7.00, 8.00, 18.00

Nabożeństwa:

Adoracja Najświętszego Sakramentu w wtorki w godz. 8.30–18.00 oraz w I piątki miesiąca po wieczornej Mszy Świętej

Nowenna do Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w środy o godz. 18.00

Koronka do Miłosierdzia Bożego w piątki po wieczornej Mszy Świętej

Kancelaria:

informacje na str. 4

**Komentarz
do Ewangelii**

W dzisiejszej perykopie ewangelicznej, Pan Jezus wyraźnie do nas mówi: „Ja znam moje owce, a one podążają za Mną”. W ten sposób zaprasza każdego z nas do refleksji nad takimi pytaniami: za kim podążam, za kim idę w moim życiu? Kto jest dla mnie autorytetem? Jakimi ideami kieruje się w relacjach z drugim człowiekiem? Następnie ukazuje, że tylko On jest Dobrym Pasterzem, bo nie chce mnie skrzywdzić, potępić, sprowadzić na manowce, lecz doprowadzić do pełnego zjednoczenia z Ojcem.

ks. Dariusz

**Czytanie pierwsze
Dz 13,14.43-52**

W owym czasie Paweł i Barnaba przeszedłszy przez Perge, dotarli do Antiochii Pizydyjskiej, weszli w dzień sobotni do synagogi i usiedli. A wielu Żydów i pobożnych prozelitów towarzyszyło Pawłowi i Barnabie, którzy w rozmowie starali się zachęcić ich do wytrwania w łasce Boga. W następnym szabat zebrali się niemal całe miasto, aby słuchać słowa Bożego. Gdy Żydzi zobaczyli tłumy, ogarnęła ich zazdrość, i bluźniąc, sprzeciwiali się temu, co mówił Paweł. Wtedy Paweł i Barnaba powiedzieli odważnie: "Należało głosić słowo Boże najpierw wam. Skoro jednak odrzucacie je i sami uznajecie się za niegodnych życia wiecznego, zwracamy się do pogan. Tak bowiem nakazał nam Pan: "Ustanowiłem cię światłością dla pogan, abyś był zbawieniem aż po krańce ziemi". Poganie, słysząc to, radowali się i uwielbiali słowo Pańskie, a wszyscy, przeznaczeni do życia wiecznego, uwierzyli. Słowo Pańskie rozszerzało się po całym kraju. Ale Żydzi podburzyli pobożne a wpływową kobietę i znaczniejszych obywateli, wywołali prześladowanie Pawła i Barnaby i wyrzucili ich ze swych granic. A oni otrząsnąwszy na nich pył z nóg, przyszli do Ikonium, a uczniów napędzali wesele i Duch Święty.

**Psalm: Ps 100,1-2.3,4b-5ab
My ludem Pana i Jego owcami**

Wykrzykujcie na cześć Pana wszystkie ziemie,
służcie Panu z weselem,
Stawajcie przed obliczem Pana
z okrzykami radości.

Wiedźcie, że Pan jest Bogiem,
On sam nas stworzył.
Jesteśmy Jego własnością,
Jego ludem, owcami Jego pastwiska,

W Jego bramy wstępujcie z dziękczynieniem,
z hymnami w Jego przedśionki.
Albowiem Pan jest dobry,
Jego łaska trwa na wieki.



błogosławiony Stefan kardynał Wyszyński – Prymas Tysiąclecia

Stefan Wyszyński urodził się 3 sierpnia 1901 r. w miejscowości Zuzela nad Bugiem. Święcenia kapłańskie otrzymał we Włocławku w 1924 r. W okresie Powstania Warszawskiego pełnił funkcje kapelana grupy Kampinos AK. Po zakończeniu wojny został rektorem Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku. W marcu 1946 r. otrzymał nominację na biskupa lubelskiego, a sakrę biskupią przyjął w maju tego samego roku na Jasnej Górze. Dwa lata później, w listopadzie 1948 r., Pius XII mianował go arcybiskupem gnieźnieńskim i warszawskim - prymasem Polski. W styczniu 1953 r. papież włączył go do Kolegium Kardynalskiego. W okresie komunistycznych represji wobec Kościoła i społeczeństwa bronił chrześcijańskiej tożsamości narodu. Był jednocześnie inicjatorem politycznego ułożenia stosunków z władzami państwa. Gdy rząd zdecydował się na jawną już ingerencję w wewnętrzne życie Kościoła i w zasady obsadzania stanowisk kościelnych. Prymas wypowiedział swoje słynne "Non possumus" (nie możemy). Został uwięziony. Do 1956 r. internowano go w Rywałdzie, Stoczku, Prudniku i Komańczy. Podczas internowania opracował program odnowy życia religijnego w Polsce, zawarty w idei Jasnogórskich Ślubów Narodu. Przygotował także założenia Wielkiej Nowenny przed obchodami 1000-lecia Chrztu Polski. Zdecydowanie przeciwstawiał się marksistowskiej koncepcji życia społecznego, bronił godności i praw człowieka. Ważnym zadaniem w programie pracy prymasa Wyszyńskiego była troska o chrześcijańskie ułożenie kontaktów między polskim i niemieckim narodem. Wielkim krokiem ku pojednaniu było orędzie biskupów polskich w liście do biskupów niemieckich, zawierające historyczne zdanie: "Wybaczymy i prosimy o wybaczenie". Spowodowało to zorganizowaną przez PZPR i MSW nagonkę na biskupów i na księdza prymasa. Kard. Wyszyński miał duży udział w wyborze Karola Wojtyły na papieża, dlatego ten mówił: "Nie byłoby na Stolicy Piotrowej tego papieża Polaka, który dziś pełen bojaźni Bożej, ale i pełen ufności, rozpoczyna nowy pontyfikat, gdyby nie było twojej wiary, nie cofającej się przed więzieniem i cierpieniem, twojej heroicznej nadziei, twego zawierzenia bez reszty Matce Kościoła, gdyby nie było Jasnej Góry - i tego całego okresu dziejów Kościoła w Ojczyźnie naszej, które związane są z twoim biskupim i prymasowskim posługiwaniem". Kard. Wyszyński był niekwestionowanym autorytetem moralnym, duchowym współtwórcą przemian społecznych, które doprowadziły do upadku komunizmu. W latach 1980-81 wspierał i chronił przed zagrożeniami rodzącą się "Solidarność". Kardynał Wyszyński zmarł 28 maja 1981 r. w Warszawie.



Jako chrześcijanie, jesteśmy wezwani, każdy osobiście przez powołanie ale także współpowołani: wszyscy świecimy jak gwiazda w sercu Boga, ale jesteśmy wezwani do tworzenia konstelacji, które ukierunkowują drogę ludzkości.

Tweet od Papieża

Czytanie drugie**Ap 7,9.14b-17**

Ja, Jan, ujrzałem wielki tłum, którego nie mógł nikt policzyć, z każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków, stojących przed tronem i Barankiem. Odziani są w białe szaty, a w rękę ich palmy. I rzekł do mnie jeden ze starców: "To ci, którzy przychodzą z wielkiego ucisku i oplukali swe szaty, i w krwi Baranka je wybielili. Dlatego są przed tronem Boga i w Jego świątyni cześć Mu oddają we dnie i w nocy. A Siedzący na tronie rozciągnie nad nimi namiot. Nie będą już łaknąć ani nie będą już pragnąć, i nie porazi ich słońce ani żaden upał, bo paść ich będzie Baranek, który jest pośrodku tronu, i poprowadzi ich do źródeł wód życia: i każdą łzę otrze Bóg z ich oczu".

Ewangelia**J 10,27-30**

Jezus powiedział: "Moje owce słuchają mego głosu, a Ja znam je. Idą one za Mną i Ja daję im życie wieczne. Nie zginą one na wieki i nikt nie wyrwie ich z mojej ręki. Ojciec mój, który Mi je dał, jest większy od wszystkich. I nikt nie może ich wyrwać z ręki mego Ojca. Ja i Ojciec jedno jesteśmy".

„UKRYTE” W ŚWIECIE

Z okazji Niedzieli Dobrego Pasterza, Siostry Imienia Jezus, których dom zakonny znajduje się na terenie naszej parafii pragną podzielić się z nami refleksjami na temat powołania zakonnego.

Ks. Mariusz: Obecnie w waszym domu mieszka sześć sióstr. Przełożoną wspólnoty jest siostra Barbara. Na początek poproszę siostrę Marylę, która najdłużej z obecnych sióstr jest w zakonie. Jak wyglądała siostry droga do powołania zakonnego?

s. Maryla: Bardzo prosto proszę księdza. Ksiądz proboszcz zaprosił mnie pewnego razu na plebanię i powiedział: „będę miał trochę gości, to mi pomożesz”. Odpowiedziałam dobrze, jak najbardziej pójdę i pomogę. Na plebani do stołu z księdzem proboszczem i wikariuszem zasiadły dwie osoby, jedna taka mała drobniutka, druga dobrze zbudowana. Ksiądz proboszcz zadał mi pytanie: „Czy chciałabym pójść do zakonu”? A ja na to odpowiedziałam mu, tak ale bez habitu. Nie wiedziałam wtedy, że są w ogóle siostry bezhabitowe. Na to ksiądz proboszcz mi odpowiedział: „No to dobrze szykuj się, przekaż rodzicom, że będziesz chciała wstąpić do zgromadzenia zakonnego”. Trwało to około pół roku. Pewnego razu ksiądz proboszcz powiedział: „Lecimy samolotem do Warszawy”. Na co ja odpowiedziałam, że nie polecę bo się boje. Ale ksiądz proboszcz powiedział że dam radę. I tak po prostu nie zastanawiając się polecałam z księdzem do Warszawy. Udaliśmy się na ulicę Smoleńskiego i tak rozpoczęła się moja droga życia zakonnego.

Ks. Mariusz: W ciągu tylu lat spędzonych w zgromadzeniu, która chwila najbardziej zapadła siostrze w pamięci?

s. Maryla: Najbardziej w życiu zakonnym utkwiała mi cisza i modlitwa oraz rozmodlone siostry. Nie było rozmów na korytarzu. A jeśli któraś siostra rozmawiała to półgłosem. Boże jaka tu cisza, tylko tutaj być.

Siostra Leokadia na co dzień dba o to, aby siostry smacznie zjadły, czyli dba o zakonną kuchnię. **ks. Mariusz:** Siostro czy pracując w kuchni czerpie siostra z pomysłów wyczytanych w starych klasztornych książkach, czy raczej sama wybiera co danego dnia zaserwować siostronom na stole?

s. Leokadia: Korzystam między innymi ze współczesnych książek kucharskich. Wśród nich jest dużo pozycji, które wydały siostry z innych zgromadzeń. Na tych właśnie książkach uczyłam się, ponieważ wcześniej nie miałam pojęcia o gotowaniu. Nie miałam na to czasu i możliwości. Oprócz tego trzeba mieć smak, dobrą wolę oczywiście dołożyć do tego też swoje serce.

ks. Mariusz: Czy zdarza się czasem, że siostry grymaszą na to co dostają na stole?

s. Leokadia: Jak nie będą jady to co jest, to będą głodne.

Siostra Wiesława odpowiada za ogród zakonny. **ks. Mariusz:** Czy jest to siostry zamilowanie? Czy po prostu ma siostra w tym kierunku wykształcenie?

s. Wiesława: ja kocham ogród, bo i ptaszki śpiewają i mam czas na modlitwę. Cóż więcej potrzeba? Gdy kwiatki rosną to serce się raduje.

ks. Mariusz: skąd siostra czerpie wiedzę na temat pielęgnacji waszego pięknego ogrodu?

s. Wiesława: kiedy wybieram się na wycieczkę rowerową, podpatruję jak to wygląda u innych ludzi i staram się potem to samo zrobić u siebie.

ks. Mariusz: siostra Barbaro jest siostra obecnie przełożoną brwinowskiej wspólnoty zakonnej. Czy z perspektywy lat bycia w zakonie, dostrzega siostra różnice jakie są teraz, a jakie były wtedy kiedy siostra wstępowała do zgromadzenia?

1. Jutro obchodzić będziemy przeniesioną z racji okresu wielkanocnego uroczystość św. Stanisława BM, głównego patrona Polski.
2. Zapraszamy na nabożeństwa majowe, które w naszym kościele odprawiamy o godz. 17.30.
3. W sobotę 14 maja na Mszach świętych o godz. 10.00, 11.00, 12.00 i 13.00 uczniowie klas III ze szkoły Podstawowej nr. 1, przystąpią do I Komunii świętej.
4. Taca z Niedzieli Dobrego Pasterza, tradycyjnie przeznaczona jest na utrzymanie naszego Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Warszawie.
5. Koło Żywego Różańca zwraca się do parafian o przekazywanie pamiątek związanych z Żywym Różańcem. Pamiątki prosimy przynosić w pierwsze soboty do organistówki na spotkanie po Mszy o godz. 8.00.
6. W piątek 13 maja po Mszy wieczornej odprawimy pierwsze w tym roku nabożeństwo fatimskie.



Chrzest przyjęli:
Ignacy Szarliński, Maja Paplak,
Oliwia Marlena Sękalska

W ostatnim tygodniu z naszej wspólnoty parafialnej odeszli:

- + Maria Wojtkowiak
- + Jadwiga Prostko
- + Marek Ciszewski



s. Barbara: dawniej siostry były bardzo rozmodlone, bardzo gorliwe. W ciągu dnia nie było rozmów, tak jak w tej chwili. To był inny duch, niż w tej chwili. Teraz bardziej odczuwa się takie zeświecczenie. Nie mamy nowych powołań.

ks. Mariusz: specyfika waszego życia dla wielu ludzi jest niezrozumiała. Czy może siostra wyjaśnić nam jaki jest charyzmat waszego zgromadzenia?

s. Barbara: Charyzmatem naszego zgromadzenia jest ukrytość. Od początku mojego życia zakonnego praktycznie byłam bardzo ukryta. Podobnie jak inne siostry, które np. pracowały w szkole. Nie mogły przyznać się że są siostrami zakonnymi. Pamiętam jak pewne siostry, które właśnie pracując w szkole, wracając z pracy, musiały uważać jak wchodziły do domu. Nieraz godzinami chodziły po mieście, żeby ktoś z dyrekcji nie śledził ich i nie przyuważał miejsca zamieszkania. We mnie to też tkwiło, że jesteśmy zgromadzeniem ukrytym i praktycznie tkwi to we mnie do dnia dzisiejszego.

ks. Mariusz: Założycielem waszego zgromadzenia jest bł. Honorat Koźmiński. Wiemy że o. Honorat założył wiele zgromadzeń zakonnych. Czy mogły by siostry coś więcej na ten temat powiedzieć?

s. Leokadia: o. Honorat założył w sumie 27 zgromadzeń zakonnych, głównie bezhabitowych. Do tej pory istnieje ich aż 17. O. Honorat widząc co się dzieje w naszej Ojczyźnie, kiedy kościół był prześladowany, a w tym szczególnie prześladowane było życie zakonne, zamykano klasztory męskie i żeńskie, doszedł do wniosku, że istotą życia zakonnego nie jest habit. Dlatego postanowił założyć zgromadzenia, które nie będą nosić habitu i tym samym nie będą się rzucać w oczy zaborcom. Zgromadzenia o. Honorat zakładał w konfesjonale. Przez brak habitu naśladujemy życie ukryte Pana Jezusa i Maryi w Nazarecie. I tak nasze siostry posługują wśród chorych, w jadłodajniach dla ubogich, w domach opieki. Siostry również prowadzą sierocińce, szkoły, przedszkola.

ks. Mariusz: Dziękuję Siostram za wasze świadectwo i życzliwość której na co dzień my kapłani doświadczamy od was i życzę Bożego błogosławieństwa i nowych powołań do waszego zgromadzenia.

**Parafia Rzymskokatolicka
pw. św. Floriana**

**ul. Biskupicka 2
05-840 Brwinów**

<http://swflorian.home.pl/>

tel. 22 729 61 44

(czynny w godzinach pracy kancelarii)

e-mail: florianustv@gmail.com

Duszpasterze: (dni dyżuru)

Proboszcz

ks. Maciej Kurzawa

(dyżur we wtorki)

ks. Mariusz Białęcki

(dyżury w poniedziałki i środy)

ks. Dariusz Drozdek

(dyżur w czwartki)

ks. Wojciech Koszutski

(dyżur w piątki)

Pomoc duszpasterska:

Ks. Marian Wnuk

Kancelaria parafialna:

od poniedziałku do piątku

w godz. 9–10 oraz 16.30–17.30

W soboty w godz. 9 – 10

Odwiedziny chorych

na indywidualne wezwanie

Sakrament chrztu

w II i IV niedzielę podczas Mszy Świętej
o godz. 13.00

Należy zgłosić się dwa tyg. wcześniej z
dokumentami do kancelarii parafialnej,

Wspólnoty

działające przy parafii

Przyjaciele Oblubieńca

spotkania I grupy we wtorki o 19,

spotkania II grupy w czwartki o godz.

19.00

Żywy Różaniec i Straż Honorowa

Najświętszego Serca Pana Jezusa

spotkania w I soboty miesiąca po Mszy
Św. o godz. 8.00

Kościół Domowy

spotkania kręgów ustalane z ks.

Wojciechem

Wspólnota Młodych „Ławica”

spotkania w środy o godz. 19

Wspólnota Matki w Modlitwie

spotkania w środy o godz. 18.00

Chór i schola dziecięca

spotkania ustalane z p. Organistą

Ministranci i Lektorzy

zbiórki w soboty o godz. 10.00

Redakcja: ks. Mariusz Białęcki,

korekta: ks. Wojciech Koszutski

Nr. Konta bankowego parafii:

51-9291-0001-0097-6464-2000-0010